

Przekład wulgaryzmów z języka niemieckiego na język polski i angielski – analiza porównawcza na przykładzie serialu „Dogs of Berlin”

Übersetzung von Schimpfwörtern aus dem Deutschen ins Polnische und Englische – eine vergleichende Analyse am Beispiel der Serie „Dogs of Berlin“

Die Übersetzung von Schimpfwörtern im audiovisuellen Bereich stellt aufgrund der kulturellen Unterschiede eine besondere Herausforderung dar. Vulgarismen sind oft tief in den jeweiligen kulturellen und sozialen Kontext eingebettet, was ihre Übersetzung in andere Sprachen erschwert. In diesem Beitrag wird die Rolle von Schimpfwörtern in der deutschen Serie „Dogs of Berlin“ untersucht, wobei insbesondere Funktionen dieser Ausdrücke im Film analysiert werden. Zudem wird die Übersetzung dieser Vulgarismen ins Polnische und ins Englische betrachtet, um zu erfassen, wie sie in den jeweiligen Sprachräumen interpretiert und angepasst werden. Ein wesentlicher Fokus der Analyse liegt auf der Rolle von Schimpfwörtern für die emotionale Wirkung und die Charakterisierung der Figuren. In vielen Fällen dienen diese Ausdrücke nicht nur zur Kommunikation, sondern auch zur Verstärkung von Gefühlen, zum Ausdruck von sozialen Spannungen und Konflikten zwischen den Charakteren. Der Beitrag beleuchtet, wie die spezifischen Funktionen der Schimpfwörter im Film durch den Übersetzungsprozess verändert oder beibehalten werden. Die Untersuchung zeigt, dass die Intensität von Schimpfwörtern oft angepasst werden muss, um sie in einem anderen kulturellen Kontext verständlich und angemessen zu vermitteln. Dabei können Nuancen verloren gehen, die die Rezeption der Serie durch Zuschauer in unterschiedlichen Kulturkreisen beeinflussen. Die Schlussfolgerungen verdeutlichen, dass die Wahrnehmung von Vulgarismen stark von kulturellen und sozialen Faktoren abhängt, was zu unterschiedlichen Interpretationen und Reaktionen bei den Zuschauern führt.

Schlüsselwörter: „Dogs of Berlin“, Schimpfwörter, Übersetzung

Translation of Swearwords from German into Polish and English – A Comparative Analysis Based on the TV Series “Dogs of Berlin”

The translation of swearwords in audiovisual content presents a particular challenge due to cultural differences. Vulgarisms are often deeply embedded in their respective cultural and social contexts, which makes their translation into other languages difficult. This study examines the role of swearwords in the German series “Dogs of Berlin”, with a particular focus on their functions in film. Additionally, the translation of swearwords into Polish and English is analysed to understand how they are interpreted and adapted in the respective linguistic and cultural contexts. A key focus of the analysis lies in the role of swearwords in conveying emotional impact and character development. In many cases, these

expressions serve not only as a means of communication but also as a way to intensify emotions, express social tensions, and highlight conflicts between characters. This study explores how the specific functions of swearwords in the film are altered or preserved through the translation process. The analysis reveals that the intensity of swearwords often needs to be adjusted to ensure they remain understandable and appropriate in a different cultural context. In doing so, nuances may be lost, which can affect how the series is perceived by audiences from different cultural backgrounds. The conclusions highlight that the perception of swearwords is strongly influenced by cultural and social factors, leading to varying interpretations and reactions among viewers.

Keywords: "Dogs of Berlin", swearwords, translation

Author: Monika Tobiszowska, University of Silesia in Katowice, gen. Stefana Grota-Roweckiego 5, 41-200 Sosnowiec, Poland, e-mail: monika.tobiszowska@gmail.com

Received: 10.2.2025

Accepted: 20.3.2025

1. Uwagi wstępne

Wulgaryzmy stanowią środki językowe, które wykorzystywane są do wyrażania najbardziej intensywnych emocji. Ze względu na swoją wyjątkową ekspresywność, wyrazy te mają zdolność zadawania dotkliwego bólu, a także prowokowania gwałtownego oporu. Ich siła oddziaływania jest wielowymiarowa, obejmując aspekty emocjonalne, psychologiczne, fizjologiczne oraz społeczne (por. Bergen 2019: 4). W języku filmowym stanowią istotny obszar badań, obejmujący takie dziedziny jak językoznawstwo, socjolingwistyka, studia nad mediami oraz translatoryka. Przekleństwa pełnią w filmach funkcje ekspresywne i narracyjne, wyrażając intensywne emocje, nadając dialogom autentyczność i pogłębiając charakterystykę postaci.

Z perspektywy translatorycznej warto zwrócić uwagę na trudności związane z przekładem wulgaryzmów na inne języki wynikające ze sposobu ich odbioru, silnie osadzonego w kontekście kulturowym. Tłumacze są zobowiązani nie tylko do wiernego oddania intencji oryginału, lecz także do dostosowania intensywności wulgaryzmów do norm społecznych języka docelowego, co często wiąże się z koniecznością zastosowania strategii adaptacyjnych.

Badania Garcarza (2006) podkreślają rolę leksyki wulgarnej w budowaniu psychologii postaci oraz oddawaniu realiów społecznych, zwłaszcza w filmach ukazujących różnorodne klasy społeczne i subkultury. Analiza wulgaryzmów w języku filmowym umożliwia zatem głębsze zrozumienie nie tylko dynamiki postaci, lecz także złożoności procesu tłumaczeniowego, który wymaga uwzględnienia kontekstu kulturowego oraz ich funkcji komunikacyjnych i narracyjnych.

W niniejszym artykule termin wulgaryzm traktowany jest jako kategoria nadrzędna, obejmująca zarówno przekleństwa, obelgi, wyzwiska, jak i inne formy języka tabu (por. Jay 1992: 2–9, Garcarz 2006: 160–163, Grochowski 2001: 13–19). Wulgaryzmy rozumiane są tu jako jednostki językowe nacechowane silnym ładunkiem emocjonalnym, często związane z naruszeniem społecznych i kulturowych norm językowych.

2. Teoretyczne ramy analizy wulgaryzmów

Analiza słownictwa wulgarne w kontekście językoznawczym jest skomplikowaną problematyką, obejmującą zarówno teoretyczne aspekty definiowania, jak i badanie roli wulgaryzmów w komunikacji oraz trudności związanych z ich tłumaczeniem. Przekleństwa, wyzwiska i slang to jedne z najbardziej wyrazistych i emocjonalnie naładowanych elementów językowych, stanowiące kluczowy sposób wyrażania intensywnych emocji (por. Bergen 2019: 5). Mimo braku społecznej akceptacji w kontekstach akademickich, biznesowych czy prawniczych, wulgaryzmy pozostają istotnym elementem codziennego języka, zwłaszcza w sytuacjach mniej formalnych.¹ Słowa tabu, często przybierające formę wulgaryzmów, pełnią rolę wyrazów emocjonalnych, takich jak gniew, frustracja, zaskoczenie czy zdziwienie (np. niem. *Scheiße, Arsch, Verdammt nochmal*; pol. *kurwa, chuj, do jasnej cholery*; ang. *fuck, shit, goddamn it*). Wulgaryzmy przyjmują różne formy – od wyrazów pojedynczych, poprzez krótkie frazy po dłuższe ciągi (np. niem. *Mist, Halt die Fresse, Verpiss dich*; pol. *cholera, niech cię szlag trafi, pierdol się*; ang. *damn, shut the fuck up, go to hell*), w zależności od intensywności emocji i stopnia akceptacji społecznej (por. McEnery 2006: 1–3).

Używanie wulgaryzmów w literaturze naukowej definiowane jest jako użycie języka tabu w celu wyrażenia emocjonalnego stanu nadawcy i przekazania go odbiorcy (por. Jay 1992: 1). W tym ujęciu wulgaryzmy pełnią funkcję ekspresywną, służą wyrażeniu silnych emocji, jak złość czy frustracja, a nie informacyjną (por. Bergen 2019: 32–34). Zgodnie z teorią ekspresywności są one formą ekspresji emocjonalnej, która nie wpływa na treść dosłowną wypowiedzi, lecz wnosi dodatkowy ładunek emocjonalny. Wskazuje to na fakt, że słowa takie jak *damn* czy *fucking* nie zmieniają prawdziwości zdania, ale wyrażają stosunek emocjonalny mówiącego do opisywanej sytuacji (por. Potts 2007: 9–11, 2008: 11–13). Są również postrzegane jako przykład języka nacechowanego negatywnie, a ich użycie często wiąże się z seksizmem, rasizmem lub tematyką władzy, zwłaszcza w kontekście społecznym klasy średniej w Wielkiej Brytanii (por. McEnery 2006: 1–3). Używanie wulgaryzmów, zwłaszcza w formie rasistowskich lub seksistowskich obelg, może pełnić funkcję kontroli społecznej, wzmacniając dominację określonych grup społecznych kosztem innych (por. Technau 2017: 99, 110–111). Język obraźliwy może być także formą ukrytej przemocy ('cloaked coercion', por. Culpeper 2011: 215), której celem jest manipulowanie relacjami społecznymi i władzą. Jednak pejoratywność przekleństw nie wynika jedynie z ich treści leksykalnej, ale z ich funkcji w danym kontekście. To, czy słowo jest obraźliwe, zależy od intencji nadawcy i interpretacji odbiorcy. W niektórych przypadkach wulgaryzmy mogą być używane w neutralny sposób, np. jako oznaka bliskości w grupach społecznych (por. Technau 2017: 110–111). Każda kultura bowiem posiada wyrażenia tabu, które nie powinny

¹ Por. https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K_136_13.PDF, dostęp: 22.1.2025.

być używane ze względu na ich odniesienie do treści społecznie negatywnie postrzeganych, takich jak wulgarność, seksualność czy przemoc (por. Fairman 2015: 6–7, Bergen 2019: 17–18).

Przekleństwa i wyzwiska stanowią kluczowe elementy wulgaryzmów, pełniąc różnorodne funkcje w języku. Z perspektywy pragmatyki konwersacyjnej, znaczenie wulgaryzmów często wykracza poza ich dosłowną treść i jest kształtowane przez kontekst interakcji. Niektóre przekleństwa mogą działać jako ironiczne wzmocnienia emocji lub środki budowania grupowej tożsamości, co czyni ich tłumaczenie szczególnie trudnym (por. Carston 2004: 8–10). Ich wieloaspektowość sprawia, że socjolingwistyka oferuje liczne wyjaśnienia ich roli w komunikacji codziennej, jednak nie istnieje jedna teoria, która w pełni objaśniałaby użycie tego typu leksyki w różnych kontekstach społecznych (por. Garcarz 2006: 161–163). Wulgaryzmy, szczególnie w mowie, pełnią funkcję wyrazową, umożliwiając nadawcy przekazanie emocji skierowanych do odbiorcy lub odnoszących się do obiektów wypowiedzi. Przekleństwa koncentrują się na wyrażeniu negatywnych emocji, jak złość czy frustracja, a ich rola nie ogranicza się do przekazywania informacji (por. Grochowski 2001: 13). Z kolei wyzwiska pełnią funkcję bardziej bezpośrednią, będąc spontaniczną reakcją, mającą na celu obrażenie odbiorcy poprzez wywołanie negatywnego wrażenia, często ujawniając silniejszy ładunek emocjonalny i agresję słowną (por. Jay/Janschewitz 2008: 268–269).

W językoznawstwie wulgaryzmy traktowane są jako jednostki lub frazy wyrażające intensywne emocje, zazwyczaj o negatywnym zabarwieniu, które naruszają normy etykiety, zwłaszcza w sytuacjach formalnych (por. Grochowski 2001: 15). Siła oddziaływania wulgaryzmów jest zmienna i zależna od uwarunkowań społecznych oraz kulturowych, co sprawia, że pewne wyrażenia są postrzegane jako bardziej obraźliwe niż inne, zarówno w obrębie różnych grup, jak i wewnątrz konkretnych społeczności (por. Anderson 2013: 350). Wulgaryzmy, choć często kojarzone z naruszeniem norm, pełnią także funkcje humorystyczne, ironiczne, ekspresywne i adaptacyjne, umożliwiając nadawcom wyrażanie oraz regulację emocji (por. Bergen 2019: 13–15, Emre/Subaşı 2024: 540–542). W niektórych przypadkach wyrazy uznawane za obraźliwe podlegają procesowi reappropriacji, czego przykładem jest użycie terminu *nigger* w afroamerykańskiej odmianie angielszczyzny w sposób niepejoratywny (por. Anderson 2013: 350, 353, 358). W określonych wspólnotach językowych wulgaryzmy mogą również pełnić funkcję rytualną, wzmacniającą więzi społeczne, np. w ramach tzw. *banter*, gdzie obelgi stosowane są w sposób niegroźny jako element gry językowej i konstrukcji tożsamości grupowej (por. Technau 2017: 102–106).

W aspekcie pragmatycznym wulgaryzmy mogą funkcjonować jako eksplikatury – gdy ich obraźliwość jest bezpośrednia – lub jako implikatury, gdy znaczenie zależy od kontekstu i intencji nadawcy. W wypowiedziach ironicznych bądź sarkastycznych ich ładunek emocjonalny może ulec odwróceniu, co podkreśla kluczową rolę kontekstu w ich interpretacji (por. Carston 2004: 9–12).

Znaczenie i siła oddziaływania wulgaryzmu są nierozzerwalnie związane z kontekstem jego użycia. To, czy dana wypowiedź zostanie odebrana jako obraźliwa, ironiczna, przyjacielska czy humorystyczna, zależy nie tylko od użytych słów, ale również od relacji między rozmówcami, tonu wypowiedzi, sytuacji społecznej oraz wspólnego kodu kulturowego. Sugeruje to więc, że interpretacja wulgaryzmów jest „interakcyjnie negocjowana” przez uczestników rozmowy, a ich funkcja może się diametralnie różnić – nawet przy identycznej formie leksykalnej (por. Technau 2017: 110–112). Wulgaryzmy mogą być neutralizowane lub wzmacniane przez kontekst – ten sam zwrot może funkcjonować jako przemoc symboliczna w ustach nieznanego, a jako element żartobliwej więzi w grupie przyjaciół. Zrozumienie tych mechanizmów jest kluczowe nie tylko dla opisu ich funkcjonowania w języku, lecz także dla ich przekładu na inne języki i kultury, gdzie normy społeczne i interpretacyjne mogą być zupełnie inne (por. Carston 2004: 9, Potts 2008: 5–6).

Wulgaryzmy odgrywają istotną rolę w zarządzaniu emocjami, pełniąc funkcję narzędzia szybkiego rozładowania napięcia lub stresu, co nadaje im charakter „bezpiecznika emocjonalnego” (por. Jay 2000: 33–44, 73–80; por. także Montagu 2001: 67). W odpowiednich kontekstach wulgaryzmy mogą pełnić również funkcję katharsis, wspomagając nadawcę w konstruktywnym przetwarzaniu trudnych doświadczeń. Dodatkowo wulgaryzmy wzmacniają siłę przekazu, co czyni je szczególnie efektywnymi w literaturze i mediach. Przekleństwa stanowią skuteczne narzędzie budowania autentyczności postaci, zwłaszcza tych pochodzących z niższych warstw społecznych, gdzie ich stosowanie jest częścią codziennej komunikacji (por. Zbróg/Zbróg 2017: 216–218). W tym kontekście pełnią funkcję artystyczną, umożliwiając głębsze ukazanie emocji oraz psychologicznych aspektów bohaterów, co znacząco wzbogaca narrację literacką i filmową. W rezultacie, przekleństwa stanowią wielowymiarowy element języka, którego znaczenie wykracza poza prostą ekspresję negatywnych emocji.

3. Zagadnienia związane z tłumaczeniem wulgaryzmów

Przekład wulgaryzmów jest jednym z najbardziej złożonych wyzwań, przed którymi stają tłumacze, zwłaszcza w kontekście różnic kulturowych i norm społecznych. Przekleństwa pełnią ważną rolę w komunikacji, także w tekstach artystycznych/w literaturze oraz mediach, nie służą w nich jednak tylko jako wyraz emocji, lecz także jako narzędzie charakteryzujące postacie i sytuacje. Tłumaczenie wulgaryzmów wymaga zastosowania strategii adaptacyjnych, które umożliwią zachowanie tonu i funkcji oryginału przy jednoczesnym dostosowaniu do norm emocjonalnych kultury docelowej. Z perspektywy ekwiwalencji pragmatycznej przekleństwa nie ograniczają się wyłącznie do funkcji ekspresywnej, lecz pełnią również role komunikacyjne i społeczne – mogą wyrażać frustrację, ironię, agresję, a także służyć budowaniu więzi (por. Carston 2004: 8–9, 14–15; Bergen 2019: 13–15).

Zgodnie z pragmatyką konwersacyjną, wulgaryzmy mogą funkcjonować zarówno jako eksplikatury, jak i implikatury, co wymaga uwzględnienia ich znaczenia kontekstowego oraz siły emocjonalnej i społecznej. Tłumacz nie powinien zatem skupiać się wyłącznie na ekwiwalencie leksykalnym, lecz analizować funkcję wypowiedzi (por. Carston 2004: 8–9, 14–15). Celem przekładu nie jest wierne odwzorowanie formy, lecz oddanie jej pragmatycznej i emocjonalnej wartości w sposób zrozumiały i adekwatny dla odbiorcy (por. Molina/Albir 2002: 498–512). Zgodnie z koncepcją ekwiwalencji dynamicznej i funkcjonalnej, tłumaczenie powinno wywoływać podobną reakcję emocjonalną w kulturze docelowej, nawet jeśli wymaga to odejścia od dosłowności (por. Nida 1993: 116). Przykładem może być przełożenie angielskiego *You son of a bitch* na język polski jako *Ty skurwysynu* – przekład nieliteralny, ale odpowiadający sile emocjonalnej oryginału.

Różnice kulturowe sprawiają, że literalne tłumaczenie wulgaryzmów może nie oddawać intencji nadawcy. Na przykład angielskie *damn* ma zazwyczaj łagodniejszy ładunek emocjonalny niż polska *cholera*, co wymaga uwzględnienia skali ekspresji w obu językach. Zamiast automatycznego tłumaczenia angielskiego *fuck* na polskie *kurwa*, konieczne jest dopasowanie intensywności i funkcji wypowiedzi do kontekstu (por. Potts 2008: 11–13). Zgodnie z teorią ekspresywnych indeksów, wulgaryzmy nie są wyłącznie nośnikami treści, ale pełnią rolę sygnałów emocjonalnych, których znaczenie i intensywność zależą od kontekstu społecznego (por. Potts 2007: 2, 2008: 13). Dlatego skuteczny przekład wymaga nie tylko znajomości języka, ale także kompetencji interkulturowej i pragmatycznej w ocenie siły oraz funkcji wulgaryzmu w obu systemach językowych.

W procesie tłumaczenia wulgaryzmów Garcarz (2006: 167–168) proponuje różne techniki, takie jak tłumaczenie dosłowne, opisowe, pominięcie, neologizacja, poszukiwanie najbliższego synonimu, ekwiwalent funkcjonalny oraz wzbogacenie. Wybór odpowiedniej techniki zależy od kontekstu oraz celów tłumaczenia. Na przykład, gdy przekład wulgaryzmów dosłownie może prowadzić do nieporozumień lub utraty oddziaływania emocjonalnego, tłumacz może zdecydować się na podejście opisowe lub neologizacyjne, by lepiej oddać intencje oryginału. Techniki te mogą mieć na celu zachowanie emocjonalnego ładunku słów, jednocześnie dostosowując je do społecznych i kulturowych norm docelowego języka. Pomimo wyzwań skuteczne zastosowanie tych technik pozwala tłumaczom na utrzymanie równowagi między wiernością oryginałowi a odpowiednią reakcją emocjonalną odbiorcy docelowego, co jest kluczowe w przekładzie wulgaryzmów (por. Garcarz 2006: 167–169). Dobór odpowiedniej techniki tłumaczeniowej powinien uwzględniać nie tylko aspekt leksykalny, ale także funkcjonalny i dynamiczny ekwiwalent wulgaryzmów. Ekwiwalencja funkcjonalna zapewnia oddanie intencji i ładunku emocjonalnego, a ekwiwalencja dynamiczna pozwala wywołać podobną reakcję odbiorcy (por. Li 2021: 12–13). Wulgaryzmy nie funkcjonują wyłącznie jako przekleństwa, ale jako środki ekspresywne i pragmatyczne, których znaczenie w tłumaczeniu powinno być dostosowane do odbiorców języka docelowego.

Zaproponowane techniki dostarczają tłumaczom ram, które ułatwiają skuteczne radzenie sobie z wyzwaniami związanymi z różnorodnością językową oraz kulturową. Dalsze badania skupią się na analizie praktycznego zastosowania wymienionych technik w różnych kontekstach tłumaczeniowych oraz na ich wpływie na jakość tłumaczenia. W analizie terminologicznej, uwzględniając różnorodność pojmowania strategii, procedur, metod i technik, przyjęta została klasyfikacja technik tłumaczeniowych zaproponowana przez Garcarza (2006: 167–168), co pozwala na uporządkowanie i systematyzację wiedzy w tej dziedzinie.

4. Wulgaryzmy w niemieckim oryginale „Dogs of Berlin”

Przedmiotem poniższej analizy jest serial telewizyjny pt. „Dogs of Berlin”². Przedstawia on historię dwóch diametralnie różnych detektywów berlińskiej policji, których los zmusza do współpracy mimo wzajemnych różnic i osobistych uprzedzeń. Wspólnie zostają uwikłani w konflikt z berlińskim półświatkiem, stając w obliczu dynamicznej i pełnej napięcia walki z przestępczością zorganizowaną.³

We wspomnianym niemieckim serialu wulgaryzmy pełnią istotną rolę w budowaniu realistycznych postaci oraz oddaniu specyficznego klimatu berlińskiego półświatka. Serial jest zbudowany wokół konfliktów społecznych, etnicznych i moralnych w wielokulturowym Berlinie, a język postaci jest jednym z kluczowych narzędzi używanych do wyrażenia tych napięć. Wulgaryzmy w oryginalnej niemieckiej wersji dialogów oddają brutalność codziennego życia, a jednocześnie są środkiem stylistycznym, który przybliży widza do surowej rzeczywistości Berlina i postaci tam żyjących.

W „Dogs of Berlin” wulgaryzmy stosowane są z różną intensywnością i częstotliwością, zależnie od kontekstu społecznego i charakterystyki postaci. Przykładem mogą być bohaterowie, którzy wywodzą się z marginesu społecznego, zwłaszcza ci związani z półświatkiem przestępczym, posługują się oni językiem znacznie bardziej wulgarnym, co w znacznym stopniu wpływa na percepcję ich charakteru. Język pełen wulgaryzmów i mowy potocznej, podkreśla ich brutalność i bezpośredniość, które oddają mroczny obraz świata przedstawionego. Z kolei bohaterowie wywodzący się z klasy wyższej, czy też z wyższych struktur policyjnych, stosują język mniej wulgarny, a przekleństwa pojawiają się w ich wypowiedziach jedynie w momentach wysokiego napięcia emocjonalnego. Takie zróżnicowanie w sposobie mówienia oddaje różnice społeczne między postaciami, jednocześnie wzbogacając kontekst kulturowy serialu i wskazując na specyficzną dynamikę relacji w społeczeństwie niemieckim. Użycie tych

² Serial został stworzony przez Christiana Alvarta i zadebiutował 7 grudnia 2018 roku na platformie streamingowej Netflix. Należy on do gatunku niemieckiego serialu kryminalnego. Przeznaczony jest dla widzów powyżej 16 roku życia. (por. https://www.imdb.com/title/tt6839788/?ref_=nv_sr_srs_g_3_tt_8_nm_0_in_0_q_dogs%2520of, dostęp: 2.12.2024).

³ Por. <https://www.filmweb.pl/serial/Berlińskie+psy-2018-789149>, dostęp: 2.12.2024.

wulgaryzmów w serialu nie tylko odzwierciedla autentyczność języka ulicy, ale także uwypukla brutalność i agresję obecną w berlińskim półświatku.

Specyfika niemieckich wulgaryzmów uwydatnia się także przez odniesienia do aspektów kulturowych, które są charakterystyczne dla tego języka. Na przykład częste jest odniesienie do wulgarnych określeń związanych z fizycznością i seksualnością, co jest widoczne w takich zwrotach jak *Arschloch* (pol. *dupa, dupek, gnojek*) czy *ficken* (pol. *jebać, pieprzyć, pierdolić*), które w pewnych sytuacjach dodają dialogom autentyczności, jednocześnie oddając brutalność codziennego życia postaci. To także pokazuje, jak język kształtuje charakter poszczególnych osób, a zarazem ilustruje napięcia i konflikty społeczne, będące kluczowym wątkiem fabuły.

Wulgaryzmy w niemieckim serialu „Dogs of Berlin” pełnią zatem rolę zarówno narzędzia stylizacji, jak i środka ekspresji kulturowej, który podkreśla specyfikę niemieckiego społeczeństwa i jego wielowarstwowych konfliktów. Dzięki bogactwu i różnorodności użytego języka serial odzwierciedla autentyczność współczesnego Berlina, a użycie wulgaryzmów stanowi ważny element charakteryzacji postaci i budowania atmosfery świata przedstawionego.

5. Porównanie tłumaczeń: język polski i język angielski

W niniejszym badaniu podjęto analizę 94 przykładów wulgaryzmów, które pojawiły się w pierwszym sezonie serialu „Dogs of Berlin”.⁴ Wersja oryginalna w języku niemieckim zawierała 89 przypadków użycia wulgaryzmów, co stanowiło bogate źródło do badania różnorodnych technik tłumaczeniowych oraz zmian intensywności wyrażen w językach docelowych. W wersji niemieckiej wulgaryzmy pojawiają się z wyraźną regularnością, a ich dobór leksykalny odzwierciedla zarówno wpływ języka angielskiego, jak i tradycyjne niemieckie wyrażenia potoczne. W analizie wyróżniono takie angielskie zapożyczenia wulgaryzmów jak *fuck, shit*, występujące również w złożeniach (np. *bullshit*) i zwrotach (np. *what the fuck*), użyte w 12 wypowiedziach. Może świadczyć to o relatywnie dużym wpływie potocznego języka angielskiego na współczesną niemiecką mowę codzienną. Ponadto dominującym wulgarnym leksemem jest *Scheiße*, występujące 28 razy, w tym także w formach złożonych (np. *Scheißanwalt, scheißegal*). Innymi wyrażeniami wulgarnymi

⁴ W niniejszej analizie skupiono się na identyfikacji zastosowanych technik tłumaczeniowych oraz zmian intensywności wyrażen w językach docelowych w przekładzie wulgaryzmów. Warto jednak zaznaczyć, że równie dobrze możliwa byłaby alternatywna analiza oparta na modelu wielokomponentowym (tzw. Multikomponentenmodell) szczegółowo opisanym przez Technau (2018: 69–142). Rozróżnione są tam cztery aspekty znaczeniowe: referencyjny, ekspresywny, skalarny i pejoratywny. Ze względu na złożoność i rozbudowany charakter tego podejścia, jego zastosowanie wymagałoby opracowania odrębnych ram metodologicznych, co mogłoby zaburzyć strukturę obecnej analizy. W przyszłych badaniach model ten zostanie wzięty pod uwagę jako narzędzie umożliwiające pogłębioną interpretację semantyczno-pragmatyczną.

zarejestrowanymi w analizie były m.in. *Fotze*, *verficken* oraz *sich ficken*, a także rzadziej używane *Drecksack*, *Wichser*, *verdammt*, *Arschloch*, *Hurensohn*, *sich verpissen* i *Schwein*.

W przekładach na języki angielski i język polski zastosowano różnorodne techniki, które odzwierciedlają specyfikę kulturową i normy językowe obu języków docelowych. W przekładzie na język angielski przetłumaczono prawie wszystkie przykłady wulgaryzmów. Co więcej, w 8 przypadkach dodano dodatkowe przekleństwa, nieobecne w oryginalnym tekście niemieckim. Tylko w 4 przypadkach zastosowano technikę pominięcia całkowitego. Najczęściej używane w wersji angielskiej były wyrażenia *shit*, *fuck* oraz *fucking*, a z mniejszą częstotliwością *asshole*, *fucker* i *fuck up*, występujące zarówno samodzielnie, jak i w wyrażeniach.

W tłumaczeniu na język polski dają się zauważyć istotne ograniczenia użytych wulgaryzmów, bo w aż 37 przypadkach zostały one całkowicie pominięte, a w 8 przekładach ich intensywność została złagodzona. Przekład uwzględnił tylko dwa wzbogacenia, w tym jedno, które odnosiło się do tłumaczenia angielskiego, przez co z 94 przykładów przetłumaczono jedynie 57 wulgaryzmów. Dominującymi wyrażeniami w polskiej wersji językowej były *kurwa*, *cholera* a także *spieprzać* oraz *pierdolić*.

Tłumaczenie dosłowne w przekładzie na język angielski zostało zastosowane w 84% przykładów, a w przekładzie na język polski zaledwie w 50%. Podobnie wygląda sytuacja z zastosowaniem pominięć. Łącznie w tłumaczeniu na język polski pominiętych zostało 40% wulgaryzmów, a w przekładzie na język angielski zaledwie 4%. Złagodzenie zostało zastosowane w 8% w tłumaczeniu na język polski, podczas gdy w przekładzie na język angielski pojawiło się ono w jedynie 4% przykładów. Wzbogacenie z kolei zauważono w 8% przykładach w wersji angielskiej oraz w dwóch przykładach, co daje nam 2% w wersji polskiej.

Zastosowana technika tłumaczeniowa	Tłumaczenie na j. angielski	Tłumaczenie na j. polski
Tłumaczenie dosłowne	84%	50%
Pominięcie całkowite	4%	38%
Pominięcie częściowe	0%	2%
Złagodzenie	4%	8%
Wzbogacenie	8%	2%

Tab. 1. Częstotliwość zastosowania technik tłumaczeniowych w przekładzie serialu „Dogs of Berlin” na język angielski i język polski

Ze względu na obszerność materiału badawczego na potrzeby niniejszego opracowania przedstawiono poniżej 12 przykładów najbardziej reprezentatywnych dla całego materiału badawczego.

Czas	Tekst źródłowy	Napisy w j. angielskim	Napisy w j. polskim
00:09:52 -> 00:09:53	<i>What the fuck.</i>	<i>What the fuck!</i>	<i>Kurwa mać!</i>

Tab. 2. Bezpośrednie zapożyczenie z języka angielskiego

W tym przykładzie obserwujemy w tekście oryginału bezpośrednie zapożyczenie z języka angielskiego. Angielska fraza *what the fuck*, choć wulgarna, w niektórych kontekstach może być używana swobodniej, bez większych konsekwencji społecznych niż ma to miejsce w języku niemieckim. Można więc mówić w tym wypadku o swoistego rodzaju złagodzeniu wulgarного tonu oryginału. W tłumaczeniu na język polski natomiast tłumacz zastosował przekleństwo *kurwa mać*, co można uznać za słuszny wybór, ponieważ może ono uchodzić za porównywalne pod względem stopnia wulgarności z angielskojęzyczną frazą występującą w tekście oryginału. Mimo tego, że w języku polskim wydaje się być ono bardziej uniwersalnym wykrzyknikiem, to używane jest do wyrażenia emocji w sytuacji odczuwanej frustracji, złości czy zaskoczenia.

Czas	Tekst źródłowy	Napisy w j. angielskim	Napisy w j. polskim
00:27:56 --> 00:28:10	<i>Verpiss dich, oder du frisst Beton!</i>	<i>Fuck off, or I'll make you eat shit!</i>	<i>Spieprzaj albo teb rozwałę!</i>

Tab. 3. Zachowanie odpowiedniego ładunku emocjonalnego wypowiedzi poprzez zastosowanie różnych podejść

W tym przykładzie niemiecka fraza przekazuje wulgarny i groźny ton. Angielskie tłumaczenie zachowuje agresję i wulgarność oryginału, koncentrując się na przekazaniu siły emocjonalnej, a nawet wzmocnieniu wypowiedzi poprzez zamianę neutralnego leksemu języka niemieckiego *Beton* na wulgarne angielskie przekleństwo *shit*. W odróżnieniu od tłumaczenia na język angielski, polska wersja eskaluje groźbę poprzez wprowadzenie bardziej brutalnego obrazu (*teb rozwałę*), jednocześnie zachowując intensywność wulgarności niemieckiego wyrażenia *verpiss dich* poprzez zastosowanie w przykładzie przekleństwa *spieprzaj*.

Czas	Tekst źródłowy	Napisy w j. angielskim	Napisy w j. polskim
00:51:36 --> 00:51:38	<i>Fick dich, Eva.</i>	<i>Fuck you, Eva.</i>	<i>Pierdol się, Eva.</i>

Tab. 4. Zastosowanie techniki tłumaczenia dosłownego

W tym przykładzie niemiecka fraza, angielskie tłumaczenie i polski odpowiednik zachowują ten sam poziom wulgarności i intensywności emocjonalnej, a więc można zauważyć, że tłumacze zastosowali technikę tłumaczenia dosłownego. Każde wyrażenie jest bezpośrednią i wysoce obraźliwą zniewagą skierowaną do Ewy, skutecznie przekazującą złość lub pogardę. Tłumaczenia są spójne w zachowaniu surowego ładunku emocjonalnego i konfrontacyjnego tonu oryginału, wykazując równoważność w użyciu wulgaryzmów w tych językach w celu wyrażenia wrogości.

Czas	Tekst źródłowy	Napisy w j. angielskim	Napisy w j. polskim
00:14:52 --> 00:14:55	<i>Du dumme Fotze machst auf Sozialdienst!</i>	<i>You stupid cunt, you think you're some kind of a social worker!</i>	<i>Durna pizda.</i>

Tab. 5. Zastosowanie techniki tłumaczenia dosłownego w przykładzie wyzwiska oraz pominięcie kontekstu w języku polskim

W tym przykładzie niemieckie wyzwisko jest wysoce obraźliwym określeniem, gdyż *Fotze* jest niezwykle silnym wulgaryzmem porównywalnym do angielskiego *cunt* zarówno pod względem intensywności, jak i obraźliwych konotacji. Angielskie tłumaczenie skutecznie zachowuje obraźliwy ton oryginału i zawiera dodatkowy kontekst pogardliwej uwagi mówcy o byciu *Sozialdienst* (pol. *pracownik socjalny*), zachowując ładunek emocjonalny i intencję. W przeciwieństwie do tego polskie tłumaczenie, choć wulgarne, nie ma tego samego poziomu intensywności i nie zawiera dodatkowego kontekstu komentarza dotyczącego wykonywania prac społecznych. To pominięcie zmniejsza siłę i specyfikę oryginału, powodując zmianę tonu i mniej bezpośrednie odzwierciedlenie emocjonalnej wagi niemieckiego wyrażenia.

Czas	Tekst źródłowy	Napisy w j. angielskim	Napisy w j. polskim
00:34:34 --> 00:34:35	<i>Schmutzfuß!</i>	<i>Scumbag, you!</i>	<i>Brudasio.</i>

Tab. 6. Zastosowanie techniki wzbogacenia w przekładzie na język angielski i techniki złagodzenia na język polski

Niemieckie wyzwisko występujące w tekście źródłowym jest pejoratywnym określeniem sugerującym brud lub brak higieny, cechuje je lekceważący i pogardliwy ton. Angielskie tłumaczenie używa mocniejszej i powszechnie używanej obraźliwej obelgi, zachowując pejoratywny charakter oryginału, ale ze zwiększoną intensywnością emocjonalną. Dla kontrastu polskie tłumaczenie przyjmuje formę łagodniejszą, która może zmniejszyć obraźliwy charakter wyzwiska. Może to zmienić ton wypowiedzi, sprawiając, że wydaje się on mniej agresywny i potencjalnie zabawniejszy lub drażniący, w zależności od kontekstu. Ta rozbieżność ilustruje, w jaki sposób wybory tłumaczeniowe mogą modyfikować ton i wagę emocjonalną wyrażen, aby lepiej dostosować się do norm kulturowych i językowych.

Czas	Tekst źródłowy	Napisy w j. angielskim	Napisy w j. polskim
00:21:10 --> 00:21:12	<i>Scheiße, das fühlt sich nicht richtig an.</i>	<i>Man, this doesn't feel right. Don't you sense that?</i>	<i>Coś tu nie gra. Co sądzisz?</i>

Tab. 7. Pominięcie całkowite przekleństwa w przekładzie

W tym przykładzie niemieckie wyrażenie zawiera wulgaryzm *Scheiße*, aby podkreślić dyskomfort lub niepokój, przekazując zarówno frustrację, jak i intensywność emocjonalną. Angielskie tłumaczenie pomija wulgaryzm, zamiast tego skupiając się na nieformalnym i konwersacyjnym tonie, używając potocznego *man* w kombinacji z pytaniem (*Don't you sense that?*), aby zaangażować słuchacza. Podobnie polskie tłumaczenie unika użycia odpowiedniego przekleństwa (np. *cholera*), zamiast tego wyrażając niepewność neutralnym tonem. Oba tłumaczenia przedkładają kontekst emocjonalny i sytuacyjny nad powielanie wulgarności oryginału, co skutkuje zmianą w kierunku bardziej stonowanego tonu przy jednoczesnym zachowaniu intencji przekazu.

Czas	Tekst źródłowy	Napisy w j. angielskim	Napisy w j. polskim
00:20:41 --> 00:20:43	<i>Scheiß-Zinker?</i>	<i>Is he a snitch?</i>	<i>Donosi?</i>

Tab. 8. Neutralne odpowiedniki w języku docelowym

W tym przykładzie niemieckie wyrażenie łączy wulgarny intensyfikatory (*Scheiß-*) ze slangowym określeniem informatora lub zdrajcy (*Zinker*), podkreślając wyrażaną pogardę. Angielskie tłumaczenie upraszcza i udomawia frazę, zastępując wulgaryzm języka wyjściowego kulturowo znanym terminem *snitch*, który przekazuje podstawowe znaczenie, ale w mniej obraźliwej formie. Polskie tłumaczenie jeszcze bardziej upraszcza wyrażenie, pomijając jednocześnie zarówno slang, jak i wulgaryzm, stosując jedynie nienacechowany emocjonalnie czasownik *donosić*, co skutkuje wprowadzeniem neutralnego i bezpośredniego tonu, a tym samym silne złagodzenie wulgarnego tonu wypowiedzi oryginału. Pokazane na tym przykładzie wybory tłumaczy ilustrują różne poziomy adaptacji do norm kulturowych i językowych, z polską wersją skupiającą się na zwięzłości i neutralności, podczas gdy wersja angielska zachowuje nieformalny ton.

Czas	Tekst źródłowy	Napisy w j. angielskim	Napisy w j. polskim
00:43:49 --> 00:43:51	-	<i>Fuck off, you!</i>	<i>Jebcie się!</i>

Tab. 9. Zastosowanie techniki wzbogacenia względem oryginału

W tym przykładzie warto zauważyć, że oryginalna niemiecka fraza nie zawierała żadnych wulgaryzmów. Jednak zarówno w tłumaczeniu na język angielski, jak i na język polski pojawiają się przekleństwa, co odzwierciedla technikę wzbogacenia w tłumaczeniu, w której tłumacz dodaje element nie występujący w tekście oryginału, w tym wypadku frazy wulgarne, aby zwiększyć emocjonalny wydźwięk wypowiedzi, a także dopasować tłumaczenie do typowego zachowania w kulturze docelowej w podobnej sytuacji. W napisach w języku angielskim pojawił się zwrot *Fuck off, you!*, a w języku polskim przekleństwo *Jebcie się!*⁵.

Czas	Tekst źródłowy	Napisy w j. angielskim	Napisy w j. polskim
00:23:33 --> 00:23:35	<i>Verdammt Kacke!</i>	<i>Hey! What the fuck, you jerks!</i>	<i>Niech to szlag.</i>

Tab. 10. Wzbogacenie przekładu na język angielski i złagodzenie w języku polskim

W tym przykładzie niemieckie przekleństwo jest wykrzyknikiem wyrażającym frustrację lub złość. Angielskie tłumaczenie rozszerza oryginalne wyrażenie, dodając *Hey!* jako wtrącenie i zmieniając *Verdammt Kacke!* na *What the fuck, you jerks!*, wprowadzając bardziej bezpośredni i konfrontacyjny ton. Można zauważyć, iż tłumacz

⁵ Polskie tłumaczenie zachowuje ten sam poziom intensywności co angielskie, przy czym można zauważyć, że tłumacz języka polskiego mógł sugerować się angielską wersją przekładu, a nie tekstem oryginalnym.

zastosował tutaj technikę wzbogacenia, w której dodatkowe słowa i intensywność emocjonalna są dodawane w celu wyraźniejszego przekazania silnych uczuć oryginalnej frazy anglojęzycznym odbiorcom. W polskim tłumaczeniu tłumacz zastosował ekwiwalent o charakterze mniej wulgarnym, z rejestru języka potocznego, co powoduje, że ton wypowiedzi jest łagodniejszy i brakuje mu intensywności wersji niemieckiej i angielskiej.

Czas	Tekst źródłowy	Napisy w j. angielskim	Napisy w j. polskim
00:30:49 --> 00:30:51	<i>Scheiße. Wenn eins schießgeht, geht alles schief.</i>	<i>Shit. When it rains, it fucking pours.</i>	<i>Kurwa. Jak się wali, to wszystko na raz.</i>

Tab. 11. Zastosowanie bezpośredniego ekwiwalentu niemieckiego *Scheiße*

W analizowanym przykładzie przekleństwo języka niemieckiego *Scheiße* zostało oddane w języku angielskim z zastosowaniem techniki tłumaczenia dosłownego (leksem *shit*), jednak w drugiej części wypowiedzi dodane zostało bardziej potoczne i wulgarne *fucking*. Skutkuje to podwyższeniem rejestru emocjonalnego, czyniąc wypowiedź bardziej ekspresywną i intensywniejszą pod względem ładunku emocjonalnego oraz wulgarności w stosunku do wypowiedzi oryginału. W tłumaczeniu na język polski pojawia się jedynie przekleństwo *kurwa*, które stanowi odpowiednik niemieckiego *Scheiße*, zachowując wulgarność i silne emocjonalne zabarwienie wypowiedzi oryginału. Druga część wypowiedzi, w odróżnieniu do tłumaczenia na język angielski, została przełożona za pomocą wyrażenia neutralnego, co odpowiada tekstowi oryginalnemu.

Czas	Tekst źródłowy	Napisy w j. angielskim	Napisy w j. polskim
00:20:36 --> 00:20:39	<i>Aber jetzt ist er hier mit dem Scheiß-Bullen!</i>	<i>And now he's here, with a fucking cop!</i>	<i>Potem przyszedł z gliną.</i>

Tab. 12. Zachowanie oryginalnego tonu w przekładzie na język angielski poprzez zastosowanie tłumaczenia dosłownego i pominięcie całkowite w przekładzie na język polski

W tym przykładzie niemieckie złożenie z wulgarnym leksemem *Scheiße* (*Scheiß-Bullen*; pol. *cholerny glina*) sygnalizuje frustrację obecnością policjanta. Angielskie tłumaczenie zachowuje intensywność oryginału poprzez tłumaczenie dosłowne z użyciem przekleństwa *fucking*, podkreślając złość i irytację mówiącego w związku z zaistniałą sytuacją. Polskie tłumaczenie natomiast całkowicie pomija wulgaryzm używając jedynie słowa *glina*, czyli potocznego określenia funkcjonariusza policji, co łagodzi ogólny ton wypowiedzi. Wybór ten odzwierciedla tendencję w polskich tłumaczeniach do unikania wulgaryzmów.

Czas	Tekst źródłowy	Napisy w j. angielskim	Napisy w j. polskim
00:22:02 --> 00:22:04	<i>Wichser.</i>	<i>Asshole.</i>	<i>Palant.</i>

Tab. 13. Złagodzenie poprzez znalezienie ekwiwalentu funkcjonalnego

W analizowanym przykładzie dostrzec można zastosowanie techniki złagodzenia niemieckiego wulgaryzmu *Wichser* zarówno w przekładzie na język angielski, jak i na język polski. W języku angielskim został przełożony on za pomocą przekleństwa *asshole*, który, choć obraźliwy, jest mniej intensywny w porównaniu do wulgaryzmu z tekstu oryginału, a jego odpowiednikami słownikowymi są bardziej wulgarne amerykański *jerk-off* lub brytyjski *wanker*. W przypadku tłumaczenia na język polski zastosowano całkowite pominięcie wulgaryzmu. Zamiast tego użyto potocznego i obraźliwego terminu *palant*, który, choć ma negatywne konotacje, nie jest uznawany za wulgaryzm. Odpowiednikiem tego wyrażenia w języku niemieckim jest *Vollidiot*.

6. Intensywność emocjonalna w przekładzie

Z przeprowadzonej analizy wynika, że w angielskich przekładach oryginalnych, niemieckojęzycznych dialogów serialu dąży się często do zachowania, a nawet wzmocnienia emocjonalnej intensywności tekstu oryginału, co ma na celu zapewnienie autentycznego odbioru wśród anglojęzycznych odbiorców. Przekleństwa takie jak *fuck* i *shit* nie tylko wyrażają emocje, ale także wzmacniają ich percepcję, odpowiadając na oczekiwania dotyczące autentyczności emocjonalnej (por. Zbróg/Zbróg 2017: 215–218). W tłumaczeniach z języków germańskich na angielski takie podejście jest uzasadnione, ponieważ oba języki charakteryzują się podobnym użyciem silnie nacechowanych wyrażen w mowie potocznej, co ułatwia przekazanie intensywnych emocji (por. Guillot 2023: 51–53). Dodatkowo tłumacze często starają się zachować oryginalny ładunek emocjonalny przekleństw i wyzwisk, aby oddać zamierzony ton i klimat serialu oraz kontekst kulturowy, szczególnie w produkcjach, które stawiają na realizm.

W przypadku polskiego tłumaczenia da się wyraźnie zauważyć bardziej stonowane podejście, które wiąże się z pomijaniem lub łagodzeniem wulgaryzmów. Może to wynikać z tradycyjnie niższej akceptacji wulgaryzmów w polskiej produkcji audiowizualnej (por. Bogucki 2013: 81–82), co sprawia, że wulgaryzmy są traktowane z większą ostrożnością, aby nie naruszyć norm społecznych. Technika pomijania lub łagodzenia wyrażen emocjonalnych poprzez użycie sformułowań subtelniejszych jest powszechnie stosowana, gdy wulgaryzmy nie są akceptowane w mowie potocznej w takim stopniu, jak w kulturze anglojęzycznej (por. Baker 1992). W kontekście tłumaczenia tekstów dialogowych „Dogs of Berlin” takie podejście prowadzi do zmniejszenia intensywności emocjonalnej, co sprawia, że polska wersja serialu wydaje się mniej autentyczna w porównaniu do angielskiej, w której intensywność przekleństw pozostaje nienaruszona lub nawet spotęgowana.

Takie różnice w przekładzie wulgaryzmów ujawniają, jak silny wpływ na odbiór emocjonalny mają normy kulturowe i preferencje lokalnej widowni, co podkreśla m.in. O’Driscoll (2020), wskazując na znaczenie dostosowywania intensywności w przekładzie do oczekiwań kulturowych odbiorców.⁶

⁶ W swojej książce „Offensive Language: Taboo, Offence and Social Control” (2020) O’Driscoll przeprowadza m.in. analizę odbioru wulgaryzmów przez różne grupy społeczne, zwracając

7. Różnice kulturowe w odbiorze wulgaryzmów

W każdej kulturze przekleństwa i wyzwiska mają różne funkcje (językowe, społeczne) i odmienną wagę emocjonalną. Użycie wulgaryzmów w kulturze masowej także różni się w zależności od kraju, kształtowane przez lokalne normy społeczne, oczekiwania kulturowe oraz kontekst mediów (por. Bergen 2019: 19–20). Potts (2007: 2) rozbudowuje teorię ekspresywności poprzez wprowadzenie koncepcji indeksów ekspresywnych, które opisują intensywność i kierunek emocji związanych z użyciem wulgaryzmów. W różnych kulturach i sytuacjach indeksy te mogą przyjmować inne wartości, co tłumaczy, dlaczego ten sam wulgaryzm może być odbierany inaczej w różnych społecznościach. Wpływa to również na rolę leksyki wulgarnej w filmach i innych mediach. W kulturze niemieckiej wulgaryzmy są stosunkowo swobodnie używane, szczególnie w kręgach młodzieżowych i ulicznych, gdzie często postrzegane są jako wyraz autentyczności i realizmu, zwłaszcza w dziełach przedstawiających surowe realia społeczne, jak ma to miejsce w analizowanym serialu „Dogs of Berlin” (por. Guillot 2023: 41–54).

W kulturach anglojęzycznych, takich jak Stany Zjednoczone i Wielka Brytania, postrzeganie przekleństw jest zróżnicowane, a ich akceptacja zależy od gatunku tekstu oraz przeznaczenia produkcji. W Stanach Zjednoczonych wulgaryzmy są poddawane cenzurze, zwłaszcza w produkcjach skierowanych do rodzin, co wynika m.in. z norm społecznych, które ograniczają ich użycie (por. Jay 1992: 272). Obecnie jednak tendencja dotycząca używania wulgaryzmów jest wzrastająca, a więc tym samym intensywny język w mediach nie uchodzi już za aż tak rażący (por. Finn 2017: 19–21). W przeciwieństwie do tego w Wielkiej Brytanii wulgaryzmy częściej są używane w sposób humorystyczny lub ironiczny, zwłaszcza w komediach, gdzie traktowane są jako element codziennego języka (por. Goddard 2015: 212–213). W brytyjskich filmach wulgaryzmy pełnią również funkcję przełamывania napięcia lub dodają lekkości, co jest charakterystyczne dla brytyjskiej tendencji kulturowej do balansowania między lekceważeniem a szacunkiem (por. McEnery et al. 2023: 36–48). Mimo to w obu tych krajach wulgaryzmy pełnią odmienne funkcje i ich akceptacja zależy od kontekstu produkcji, a także od oczekiwań społecznych.

uwagę na istotne różnice wynikające z takich czynników, jak płeć, pochodzenie etniczne czy status społeczny. Autor podkreśla, że zarówno postrzeganie, jak i akceptacja języka o obraźliwym charakterze są silnie uwarunkowane kulturowo i społecznie. Co więcej, wskazuje, że intensywność odbioru tego typu języka różni się w zależności od oczekiwań odbiorców i kontekstu komunikacyjnego, w którym wulgaryzmy zostają użyte. Elementy te pełnią dwojaką rolę: z jednej strony jako środki stylistyczne, które pozwalają twórcom na budowanie autentyczności i bliższej więzi z odbiorcami, z drugiej zaś jako narzędzia świadomie przekraczające normy językowe, co nierzadko wywołuje kontrowersje. Intensywność ich oddziaływania powinna pozostać w ścisłej relacji z oczekiwaniami społecznymi i moralnymi normami obowiązującymi w danej grupie społecznej.

W Polsce, choć wulgaryzmy stają się coraz częściej obecne w mediach, ich status pozostaje kontrowersyjny. Wulgaryzmy są powszechne w subkulturach i wśród młodzieży, ale ich obecność w mainstreamowych mediach, zwłaszcza w komediach, często spotyka się z krytyką. Z kolei w dramatach kryminalnych i realistycznych produkcjach, w których pełnią rolę wzmacniającą surowość przedstawianej rzeczywistości, są one łatwiej akceptowane (por. Gruszczyńska 2019: 171–174). Społeczne obawy dotyczące profanacji w mediach głównego nurtu są zatem szczególnie widoczne w lepszych gatunkach, gdzie użycie wulgaryzmów może być postrzegane jako nieodpowiednie.

W niemieckich dramatach kryminalnych wulgaryzmy są wykorzystywane w celu zwiększenia realizmu i oddania surowej, brutalnej miejskiej rzeczywistości. Ich obecność w tych produkcjach ma na celu wzmocnienie autentyczności przedstawianych sytuacji oraz podkreślenie intensywności wydarzeń. Niemniej jednak w ogólnym kontekście społecznym Niemcy nie wykazują skłonności do nadmiernego używania wulgaryzmów. Przeklinanie w Niemczech jest rzadkością w codziennej komunikacji, a kiedy już się pojawia, najczęściej stosowane jest wyrażenie *Scheiße*, które w pewnym sensie stało się częścią powszechnego języka, szczególnie w sytuacjach wyrażania frustracji lub zdziwienia.⁷

Na pojawianie się leksyki o charakterze wulgarnym w mediach masowych wpływ mają również regulacje prawne, które są odmienne w różnych krajach, odzwierciedlając specyficzne normy kulturowe i prawne obowiązujące w danym kontekście. W każdym państwie istnieją przepisy mające na celu ochronę młodszych odbiorców przed szkodliwymi treściami, w tym wulgaryzmami, oraz zapewnienie, że są one nadawane w odpowiednich godzinach lub dostosowane do akceptowalnych norm społecznych. Zrozumienie tych różnic jest istotne dla twórców oraz tłumaczy, którzy muszą dostosować swoje działania do lokalnych regulacji, aby zachować autentyczność przekazu i zgodność z normami prawnymi i społecznymi w każdym kraju.⁸

⁷ Por. <https://www.deutschlandfunk.de/wissenschaft-des-fluchens-das-tabu-spielt-eine-ganz-grosse-100.html>, dostęp: 10.1.2025; <https://www.deutschlandfunkkultur.de/typisch-deutsch-in-deutschland-ist-fluchen-nicht-hoch-100.html>, dostęp: 10.1.2025.

⁸ Polska: Ustawa z dnia 7 października 1999 r. o języku polskim (Dz.U. 1999 nr 90 poz. 999) (por. <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=wdu19990900999>, dostęp: 18.1.2025). Zgodność tłumaczeń z wymogami prawa oraz ich odpowiedniość dla różnych grup wiekowych kontroluje w Polsce Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji Ustawa z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji. (Dz.U. 1993, nr 7, poz. 34, z 1995 r. nr 66, poz. 335, nr 142, poz. 701, z 1996 r. nr 106, poz. 496, z 1997 r. nr 88, poz. 554, nr 121, poz. 770, z 2000 r. nr 29, poz. 353, poz. 358). Stany Zjednoczone: Regulacje dotyczące użycia wulgaryzmów w mediach w Stanach Zjednoczonych opierają się na przepisach ustanowionych przez Federalną Komisję ds. Komunikacji (FCC), wynikających z Communications Act of 1934 (por. <https://bja.ojp.gov/program/it/privacy-civil-liberties/authorities/statutes/1288>, dostęp: 18.1.2025) oraz szczegółowych zasad określonych w Code of Federal Regulations (47 CFR) (por. <https://www.ecfr.gov/current/title-47>. 18.1.2025). Kluczowe znaczenie ma także wyrok Sądu Najwyższego w sprawie FCC v. Pacifica Foundation (1978), który okre-

8. Podsumowanie i wnioski

Analiza tłumaczeń przekleństw z języka niemieckiego na język angielski i język polski występujących w serialu „Dogs of Berlin” ujawnia istotne różnice w technikach tłumaczeniowych, które wynikają z odmiennych norm kulturowych oraz oczekiwań odbiorców w różnych krajach. Tłumaczenie na język polski cechuje się tendencją do łagodzenia wulgaryzmów, co może być efektem bardziej konserwatywnego podejścia do języka w Polsce lub ostrzejszych regulacji prawnych dotyczących ochrony języka polskiego i młodego widza, do których tłumacz musi się dostosować. Z kolei tłumaczenie na język angielski charakteryzuje się wyższą akceptacją wulgaryzmów, co odzwierciedla się w częstym wzmacnianiu intensywności wyrażen oryginalu w tekście translatu, zgodnie z ogólną większą tolerancją na kontrowersyjne treści w kulturze i społeczeństwie anglojęzycznej.

ślił ramy prawne dotyczące nadawania treści nieprzyzwoitych. Dodatkową ochronę dzieci wprowadzono w Children's Television Act (1990) (por. <https://www.congress.gov/101/statute/STATUTE-104/STATUTE-104-Pg996.pdf>, dostęp: 18.1.2025), natomiast wytyczne FCC w zakresie obsceniczności, nieprzyzwoitości i wulgaryzmów dostępne są w dedykowanych dokumentach komisji (por. <https://www.oyez.org/cases/1977/77-528>, dostęp: 18.1.2025). Wielka Brytania: Broadcast standards zawiera regulacje dotyczące ochrony dzieci i młodzieży przed nieodpowiednimi treściami, w tym wulgaryzmami, a także zasady dotyczące tzw. watershed, które nakładają wymóg emisji kontrowersyjnych treści po godzinie 21:00 (por. <https://www.ofcom.org.uk/tv-radio-and-on-demand/broadcast-standards/>, dostęp: 18.1.2025). Section One: Protecting the under-eighteens koncentruje się na ochronie najmłodszych odbiorców (por. <https://www.ofcom.org.uk/tv-radio-and-on-demand/broadcast-standards/section-one-protecting-under-eighteens/>, dostęp: 18.1.2025), podczas gdy Section Two: Harm and Offence omawia zasady dotyczące szkodliwych i obraźliwych treści, wskazując na konieczność używania wulgaryzmów w sposób odpowiedni do kontekstu (por. <https://www.ofcom.org.uk/tv-radio-and-on-demand/broadcast-standards/section-two-harm-offence/>, dostęp: 18.1.2025). Communications Act 2003 c. 21 powołuje Ofcom jako organ nadzorczy, określając jego kompetencje i obowiązki w zakresie regulacji nadawców. Część 3 ustawy szczególnie odnosi się do regulacji nadawców i ochrony konsumentów, w tym zapewnienia ochrony dzieci przed szkodliwymi treściami (por. https://www.legislation.gov.uk/ukpga/2003/21/pdfs/ukpga_20030021_en.pdf, dostęp: 18.1.2025). Niemcy: Regulacje dotyczące użycia wulgaryzmów w mediach w Niemczech zawarte są w Jugendschutzgesetz (Ustawa o ochronie młodzieży) z 2002 roku, która określa zasady ochrony dzieci i młodzieży przed szkodliwymi treściami, w tym wulgaryzmami (por. <https://www.gesetze-im-internet.de/juschg/BJNR273000002.html>, dostęp: 18.1.2025). Ponadto, Rundfunkstaatsvertrag (Umowa o nadawaniu mediów publicznych) reguluje zasady emisji treści, uwzględniając ochronę przed nieodpowiednimi materiałami w zależności od wieku odbiorców (por. https://www.die-medienanstalten.de/fileadmin/user_upload/Rechtsgrundlagen/Gesetze_Staatsvertrage/RStV_22_nichtamtliche_Fassung_medienanstalten_final_web.pdf, dostęp: 18.1.2025). Z kolei Kommission für Jugendmedienschutz (KJM) nadzoruje przestrzeganie tych przepisów, a publiczni nadawcy, tacy jak ARD i ZDF, stosują szczegółowe wytyczne dotyczące klasyfikacji treści, w tym wulgaryzmów.

Dodatkowo obecność zapożyczeń w oryginale niemieckim z języka angielskiego świadczy o wpływie popkultury anglosaskiej na niemiecką, a tym samym na język niemiecki. Zjawisko to może sugerować, że współczesne tłumaczenia uwzględniają rosnący wpływ języka angielskiego na inne języki, zwłaszcza w kontekście młodzieżowym oraz subkulturowym. Przekłada się to na decyzje tłumaczy, którzy muszą balansować między zachowaniem autentyczności postaci i emocji, a przestrzeganiem norm językowych i społeczno-kulturowych w językach docelowych.

Tłumacze stają przed trudnym zadaniem, aby utrzymać realizm i emocjonalną intensywność przekazu, jednocześnie dostosowując intensywność wulgaryzmów do specyfiki odbiorców w danym kraju. W przypadku polskiego tłumaczenia „Dogs of Berlin” decyzja o złagodzeniu wulgaryzmów wynikała z potrzeby unikania kontrowersji wśród polskich widzów, co utrudnia pełne oddanie tonu oryginału. Tłumaczenie na język angielski, charakteryzujące się częstym wzmocnieniem wulgarne tonu wypowiedzi oryginału, także wpisuje się w anglosaski kontekst kulturowo-społeczny i związane z tym oczekiwania widza anglojęzycznego wobec produkcji tego gatunku o takiej tematyce, jak ma to miejsce w analizowanym serialu. Zidentyfikowane różnice w technikach tłumaczeniowych wskazują na znaczenie uwzględniania różnic kulturowych przy przekładzie elementów języka, które mogą wywoływać silne reakcje emocjonalne, jakimi są wulgaryzmy oraz pełną świadomość tłumaczy co do ich zadania.

Wykaz literatury

- ALVART, Christian (Creator). (2018–). *Dogs of Berlin* [TV Series]. Syrreal Entertainment.
- ANDERSON, Luvel i Ernie LEPORE. „What did you call me? Slurs as prohibited words”. *Analytic Philosophy* 54 (3) (2013): 350–363. <https://rucss.rutgers.edu/images/personal-ernest-lepore/whatdidyoudcallme.pdf>. 23.3.2025.
- BAKER, Mona. *In Other Words, a coursebook of translation*. London, New York: Routledge, 1992. Print.
- BAXMANN, Matthias i Matthias ECKOLDT. „Typisch deutsch? In Deutschland ist Fluchen nicht hoch angesehen”. *Deutschlandfunk Kultur* (27.04.2017). <https://www.deutschlandfunkkultur.de/typisch-deutsch-in-deutschland-ist-fluchen-nicht-hoch-100.html>. 10.1.2025.
- BERGEN, Benjamin K. *What the f. Co przeklinanie mówi o naszym języku, umyśle i nas samych*. Kraków: Copernicus Center Press, 2019. Print.
- BOGUCKI, Łukasz. *Areas and methods of audiovisual translation research*. Peter Lang: International Academic Publishers, 2013. Print.
- CARSTON, Robyn. „Truth-conditional content and conversational implicature”. *The Semantics/Pragmatics Distinction*. Red. Claudia Bianchi. Stanford: CSLI, 2004, 65–100. Print.
- CULPEPER, Jonathan. *Impoliteness. Using Language to Cause Offence*. Cambridge: Cambridge University Press, 2011. Print.
- EMRE, Yusuf i Zeliha SUBAŞI. “WHY DOES CURSING MAKE LAUGH? A PSYCHOLOGICAL APPROACH”. *Çukurova Üniversitesi Sosyal Bilimler Enstitüsü Dergisi* 33.2 (2024): 537–548. <https://dergipark.org.tr/en/download/article-file/3266429>. 18.1.2025.
- FAIRMAN, Christopher. *Fuck: Word taboo and protecting our first amendment liberties*. Naperville, Illinois: Sphinx Publishing, Sourcebooks, Inc., 2009. Print.

- FINN, Eileen. „Swearing: The Good, the Bad & the Ugly”. *Ortesol journal* 34 (2017): 17–26. <https://files.eric.ed.gov/fulltext/EJ1152392.pdf>. 18.1.2025.
- GARCARZ, Michał. „Wulgaryzmy a przekład, czyli życie wulgaryzmów od oryginału do przekładu”. *Acta Universitatis Lodziensis. Folia Linguistica Rossica* 2 (2006): 159–174. Print.
- GODDARD, Cliff. „‘Swear words’ and ‘curse words’ in Australian (and American) English. At the crossroads of pragmatics, semantics and sociolinguistics”. *Intercultural Pragmatics* 12 (2) (2015): 189–218. Print.
- GROCHOWSKI, Maciej. *Słownik polskich przekleństw i wulgaryzmów*. Warszawa: Wydawnictwo PWN, 2001. Print.
- GRUSZCZYŃSKA, Ewa. „Wulgaryzmy w dyskursie medialnym a przekład”. *Translatoryczne i dyskursywne oblicza komunikacji*. Red. Ewa Gruszczyńska, Małgorzata Guławska-Gawkowska i Anna Szczyński. Warszawa: Instytut Lingwistyki Stosowanej WLS UW, 2019, 169–183. Print.
- GUILLLOT, Marie-Noëlle. „Doing swearing across languages – The curious case of subtitling”. *Journal of Pragmatics* 215 (2023): 41–54. Print.
- JAY, Timothy i Kristin JANSCHWITZ. „The pragmatics of swearing”. *Journal of Politeness Research* 4 (2) (2008): 267–288. Print.
- JAY, Timothy. *Cursing in America: A psycholinguistic study of dirty language in the courts, in the movies, in the schoolyards and on the streets*. Amsterdam, Philadelphia: John Benjamins Publishing Company, 1992. Print.
- JAY, Timothy. *Why We Curse: A Neuro-Psycho-Social Theory of Speech*. Amsterdam, Philadelphia: John Benjamins Publishing, 2000. Print.
- LI, Yan. „Nida’s translation theory of ‘functional equivalence’ and its application in Chinese Herbal Medicine Translation”. *Advances in Literary Study* 9 (1) (2021): 11–15. https://www.scirp.org/pdf/als_2021010815032160.pdf. 23.3.2025.
- MCENERY, Tony, Gavin BROOKES, Elizabeth HANKS, Kevin GERIGK i Jesse EGBERT. „Swearing, discourse and function in conversational British English”. *Journal of Pragmatics* 213 (2023): 36–48. Print.
- MCENERY, Tony. *Swearing in English: Bad language, purity and power from 1586 to the present*. London, New York: Routledge, 2004. Print.
- MEINUNGER, André. „Wissenschaft des Fluchens ‚Das Tabu spielt eine ganz große Rolle“”. *Deutschlandfunk* (26.4.2018). <https://www.deutschlandfunk.de/wissenschaft-des-fluchens-das-tabu-spielt-eine-ganz-grosse-100.html>. 10.1.2025.
- MOLINA, Lucía i Amparo Hurtado ALBIR. „Translation techniques revisited: A dynamic and functionalist approach”. *Meta* 47 (4) (2002): 498–512. <https://www.erudit.org/en/journals/meta/2002-v47-n4-meta688/008033ar.pdf>. 18.1.2025.
- MONTAGU, Ashley. *The anatomy of swearing*. Philadelphia: University of Pennsylvania press, 2001. Print.
- NIDA, Eugene. *Language, Culture, and Translating*. Shanghai: Shanghai Foreign Language Education Press, 1993. Print.
- NIDA, Eugene. *Toward A Science of Translating*. Leiden: E. J. Brill, 1964. Print.
- O’DRISCOLL, Jim. *Offensive language: Taboo, offence and social control*. London: Bloomsbury Academic, 2020. Print.
- POTTS, Christopher. „Conventional implicature and expressive content”. *Semantics: An International Handbook of Natural Language Meaning*. Red. Claudia Maienborn, Klaus Heusinger i Paul Portner. Berlin, Boston: De Gruyter Mouton, 2008, 1–16. <https://web.stanford.edu/~cgpotts/manuscripts/potts-hsk-dimensions.pdf>. 23.3.2025.

- POTTS, Christopher. "The centrality of expressive indexes. Reply to commentaries". *Theoretical Linguistics* 33 (2) (2007): 255–268. Print.
- TECHNAU, Björn. „Aggression in Banter: Patterns, Possibilities, and Limitations of Analysis”. *Verbale Aggression: Multidisziplinäre Zugänge zur verletzenden Macht der Sprache*. Red. Silvia Bonacchi. Berlin, Boston: De Gruyter, 2017, 89–122. Print.
- TECHNAU, Björn. *Beleidigungswörter: Die Semantik und Pragmatik pejorativer Personenbezeichnungen*. Berlin, Boston: De Gruyter, 2018. Print.
- ZBRÓG, Piotr i Zuzanna ZBRÓG. „Reprezentacja społeczna wulgaryzmów w świetle wypowiedzi polskich internautów”. *Socjolingwistyka* 31 (2017): 205–230. Print.

Źródła internetowe

- https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K_136_13.PDF. 22.1.2025.
- <https://www.congress.gov/101/statute/STATUTE-104/STATUTE-104-Pg996.pdf>. 18.1.2025.
- https://www.die-medienanstalten.de/fileadmin/user_upload/Rechtsgrundlagen/Gesetze_Staatsvertraege/RStV_22_nichtamtliche_Fassung_medienanstalten_final_web.pdf. 18.1.2025.
- <https://www.ecfr.gov/current/title-47>. 18.1.2025.
- <https://www.filmweb.pl/serial/Berlińskie+psy-2018-789149>. 2.12.2024.
- <https://www.gesetze-im-internet.de/juschg/BJNR273000002.html>. 18.1.2025.
- https://www.imdb.com/title/tt6839788/?ref_=nv_sr_srsrg_3_tt_8_nm_0_in_0_q_dogs%2520of.2.12.2024.
- https://www.legislation.gov.uk/ukpga/2003/21/pdfs/ukpga_20030021_en.pdf. 18.1.2025.
- <https://www.ofcom.org.uk/tv-radio-and-on-demand/broadcast-standards/>. 18.1.2025.
- <https://www.ofcom.org.uk/tv-radio-and-on-demand/broadcast-standards/section-one-protecting-under-eighteens/>. 18.1.2025.
- <https://www.ofcom.org.uk/tv-radio-and-on-demand/broadcast-standards/section-two-harm-offence/>. 18.1.2025.
- <https://www.oyez.org/cases/1977/77-528>. 18.1.2025.
- <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=wdu19990900999>. 18.1.2025.
- <https://bja.ojp.gov/program/it/privacy-civil-liberties/authorities/statutes/1288>. 18.1.2025.

ZITIERNACHWEIS:

- TOBISZOWSKA, Monika. „Przekład wulgaryzmów z języka niemieckiego na język polski i angielski – analiza porównawcza na przykładzie serialu „Dogs of Berlin””. *Linguistische Treffen in Wrocław* 27, 2025 (I): 461–480. DOI: 10.23817/lingtreff.27-29.